



Sygn. akt II DOW 40/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Zubert (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jarosław Sobutka

Ławnik SN Józef Kowalski

Protokolant Anna Rusak

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla [...] okręgu regionalnego – Małgorzaty Ciężkowskiej-Gabryś
w sprawie prokurator Prokuratury Okręgowej w J. - M. K.
obwinionej o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego z art. 137 § 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze
po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej na rozprawie w dniu 8 marca 2022 r.,
odwołania Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla [...] okręgu regionalnego
od orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym z 22 marca 2021 r., sygn. akt PK I SD [...],

I. Utrzymuje w mocy zaskarżone orzeczenie;

II. Kosztami postępowania dyscyplinarnego za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Prokurator Prokuratury Okręgowej w J.- M. K. została obwiniona o to, że:

w okresie od 12 kwietnia 2017 roku do 12 maja 2017 roku w Z. dopuściła się oczywistej i rażącej obrazy przepisu postępowania art. 7 § 2 ustawy z 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze, polegającej na niewykonaniu polecenia służbowego ówczesnego jej przełożonego Prokuratora Rejonowego w Z., dotyczącego zajęcia stanowiska co do środków odwoławczych i sporządzenia wniosku o obsłużenie rozpraw odwoławczych przez Prokuraturę Okręgową w J. w sprawach o sygn. VI Ka [...], VI Ka [X.] i VI Ka [Y.] Sądu Okręgowego w J., tj. dopuszczenie się deliktu dyscyplinarnego z art. 137 § 1 ustawy z 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze.

Orzeczeniem z 22 marca 2021 r., sygn. akt PK I SD [...], Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym uniewinnił obwinioną prokurator M. K. od popełnienia zarzucanego jej deliktu dyscyplinarnego, kosztami postępowania obciążając Skarb Państwa.

Odwołanie od powyższego rozstrzygnięcia wniósł Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla [...] okręgu regionalnego, który zaskarżył je w całości na niekorzyść obwinionej, podnosząc zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mającego wpływ na jego treść, polegającego na niesłusznym przyjęciu, że zachowanie obwinionej M. K. nie wyczerpywało znamion zarzucanego jej przewinienia dyscyplinarnego, poprzez:

- błędne ustalenie, że polecenie Prokuratora Rejonowego skierowane do obwinionej nie określało terminu jego wykonania oraz przyjęcie, że okoliczność ta nie pozwalała na ustalenie, iż obwiniona nie wykonała polecenia;

- zaniechanie oceny zawinionego zachowania obwinionej jako realizującego znamiona nieumyślnego przewinienia dyscyplinarnego;

- błędne ustalenie, iż obwiniona nie była odpowiedzialna za realizację polecenia zawartego w piśmie Zastępcy Prokuratora Okręgowego w J. z 11 kwietnia 2017 r. i nie była zobowiązana do sformułowania pisemnego stanowiska w odniesieniu do apelacji rozpoznawanych w sprawach Sądu Okręgowego w J. pod sygn. VI Ka [...], VI Ka [X.] i VI Ka [Y.] i konieczności udziału w ich rozpoznaniu

przez referentów oraz sporządzenia uzupełnienia wniosku do jednostki nadrzędnej o wzięcie udziału przez prokuratora z tej jednostki w rozprawach odwoławczych,

a w konsekwencji wyrażenie poglądu, iż zachowanie obwinionej nie realizowało znamion przewinienia dyscyplinarnego z art. 137 § 1 ustawy z 28 stycznia 2016 Prawo o prokuraturze (w brzmieniu obowiązującym do 14 lutego 2020 r.) i niezasadne uniewinnienie jej od zarzucanego czynu, podczas gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego, a także zasady logiki oraz doświadczenia życiowego, prowadzą do wniosku, iż obwiniona 12 kwietnia 2017 r. otrzymała od przełożonego Prokuratora Rejonowego w Z. polecenie sformułowania pisemnego stanowiska w odniesieniu do apelacji rozpoznawanych w sprawach Sądu Okręgowego w J. pod sygn. VI Ka [...], VI Ka [X.], VI Ka [Y.] i co do konieczności udziału w ich rozpoznaniu przez referentów oraz sporządzenia uzupełnienia wniosku do jednostki nadrzędnej o wzięcie udziału przez prokuratora z tej jednostki w rozprawach odwoławczych, którego nie wykonała, dopuszczając się rażącej i oczywistej obrazy art. 7 § 2 ustawy z 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze.

Formułując powyższe zarzuty autor odwołania wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Odwołanie skarżącego nie zasługiwało na uwzględnienie, co w konsekwencji doprowadziło do utrzymania w mocy zaskarżonego orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym.

W kontekście argumentacji zaprezentowanej w treści wywiedzionego odwołania w pierwszej kolejności należy podkreślić, iż aby zachowanie prokuratora - podlegające ocenie na płaszczyźnie odpowiedzialności dyscyplinarnej – mogło być uznane za przewinienie służbowe, musi stanowić równocześnie zarówno

„oczywiste”, jak i „rażące” naruszenie przepisów prawa. Treść przepisu art. 137 § 1 pkt 1 ustawy z 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze nie pozostawia w tym zakresie jakichkolwiek wątpliwości. Nie wystarczy zatem, aby obraza przepisów prawa była tylko oczywista, bądź też tylko rażąca, skoro zawarta w powołanym wyżej przepisie definicja przewinienia dyscyplinarnego określona została tymi dwoma przymiotnikami, które „dopiero łącznie wyznaczają przedmiotowe znamiona tej postaci przewinienia dyscyplinarnego” (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 25 lipca 2013 r., SDI 19/13, LEX nr 1363208).

Obraza przepisów prawa jest oczywista, gdy popełniony błąd jest łatwy do stwierdzenia, zastosowanie prawidłowego przepisu nie wymaga jego głębszej analizy i nie budzi wątpliwości u przeciętnej osoby o kwalifikacjach prawniczych (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 2 czerwca 2006 r., SNO 24/06, Lex nr 470240). O tym, czy oczywista obraza przepisów prawa jest jednocześnie rażąca, decydują z kolei jej negatywne skutki, godzące w istotne interesy uczestników postępowania, wymiaru sprawiedliwości lub innych podmiotów, które oceniane są zawsze na tle konkretnych okoliczności sprawy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2013, SNO 53/12, LEX nr 1412626). Możliwość uznania oczywistego naruszenia przepisu prawa za rażące determinuje realne zagrożenie bądź wystąpienie istotnej szkody (tj. szkody nieodwracalnej lub definitywnie uniemożliwiającej realizację celów postępowania karnego), będącej następstwem decyzji lub działania podjętego przez prokuratora wykonującego swoje obowiązki służbowe.

W niniejszej sprawie prokurator M. K. została obwiniona o popełnienie deliktu dyscyplinarnego w postaci oczywistej i rażącej obrazy przepisu prawa, to jest art. 7 § 2 ustawy z 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze, polegającej na niewykonaniu polecenia służbowego wydanego przez jej ówczesnego przełożonego – Prokuratora Rejonowego w Z., dotyczącego zajęcia stanowiska co do środków odwoławczych obrońców oskarżonych i sporządzenia wniosku o pomoc prawną do Prokuratury Okręgowej w J. dotyczącego zapewnienia udziału prokuratora z tej jednostki w rozprawach odwoławczych w sprawach o sygn. akt VI Ka [...], VI Ka [X.] i VI Ka [Y.] Sądu Okręgowego w J.

Zgodnie z treścią przepisu art. 7 § 2 powołanej ustawy Prawo o prokuraturze, prokurator jest obowiązany wykonywać zarządzenia, wytyczne i polecenia prokuratora przełożonego. Prokuratorzy ograniczeni są zatem - w myśl zasady hierarchicznego podporządkowania - obowiązkiem wykonywania aktów wewnętrznych obowiązujących dane jednostki, uwzględniania wskazań przełożonego dotyczących sposobów postępowania oraz realizowania zleconych przez niego czynności (zob. A. Kiełtyka, W. Kotowski, A. Ważny [w:] A. Kiełtyka, W. Kotowski, A. Ważny, Prawo o prokuraturze. Komentarz, wyd. II, LEX/el. 2021, art. 7 teza 1). Zaznaczyć jednak należy, iż prokurator nie może być, co do zasady, zagrożony sankcjami dyscyplinarnymi za błędy przypadkowe bądź incydentalne, gdyż podważałoby to zasadę niezależności tego organu, która i tak podlega już znacznym ograniczeniom w związku ze wspomnianą zasadą podporządkowania (zob. M. Nawrocki, Prawo o prokuraturze. Komentarz, [w:] K. Flaga-Gieruszyńska (red.), Legalis).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że skarżący nie przedstawił argumentów, które swoją trafnością mogły doprowadzić do uchylecia lub korekty zaskarżonego orzeczenia. W ocenie Sądu Najwyższego sąd I instancji słusznie przyjął, iż w niniejszej sprawie brak jest podstaw do uznania, że niewykonanie przez prokurator M. K. czynności zleconej jej przez Prokuratora Rejonowego w Z. wypełniło wszystkie znamiona przedmiotowe przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 137 § 1 pkt 1 ustawy Prawo o prokuraturze. Analiza akt sprawy o sygn. PK I SD [...] prowadzi bowiem do wniosku, iż zachowanie obwinionej nie wypełniło drugiego ze znamion deliktu dyscyplinarnego, tj. nie stanowiło rażącego naruszenia prawa.

Podkreślenia na wstępie wymaga, iż nie sposób zgodzić się z wyrażonym przez sąd I instancji poglądem, iż naruszenie prawa przez M. K. nie stanowiło obrazy o charakterze oczywistym. Niewykonanie przez prokurator zleconej jej przez przełożonego czynności niewątpliwie nosi bowiem cechy oczywistej obrazy przepisu art. 7 § 2 ustawy z 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze. Polecenie dokonane w formie adnotacji na piśmie Zastępcy Prokuratora Okręgowego w J. z 11 kwietnia 2017 r., sygn. akt PO IV Ko [...], jest bowiem w swej treści

jednoznaczne. Nie ulega wątpliwości, że zostało ono skierowane do indywidualnie oznaczonego adresata, tj. prokurator M. K., stanowiąc skonkretyzowany i wiążący akt władczy wydany przez prokuratora będącego jej przełożonym, a obwiniona była zobowiązana do realizacji zleconej jej czynności. Wprawdzie słusznie na tę okoliczność zwrócił uwagę skarżący w wywiedzionym odwołaniu, jednakże - mając w polu widzenia uprzednio wspomniany wymóg kumulatywnego wystąpienia dwóch przesłanek obrazy prawa - powyższy błąd sądu meriti pozostaje bez wpływu na trafność wydanego rozstrzygnięcia.

Odnosząc się do pierwszego ze sformułowanych w odwołaniu zarzutów wskazać należy, iż nie zasługuje on na uwzględnienie. Nie sposób bowiem zgodzić się z autorem odwołania, iż sąd I instancji dokonał błędu w ustaleniach faktycznych poprzez nieprawidłowe uznanie, że skierowane do obwinionej prokurator polecenie określało termin jego wykonania. Analiza skierowanego do obwinionej polecenia jednoznacznie wskazuje, iż przełożony prokurator nie określił terminu jego wykonania - zarówno na zajęcie przez obwinioną prokurator stanowiska co do zasadności zarzutów podniesionych w apelacjach obrońców oskarżonych: D. G., G. G. i R. M., jak i w zakresie poinformowania o ewentualnym braku konieczności osobistego udziału w rozprawach odwoławczych referentów poszczególnych spraw. Na podstawie treści pisemnego polecenia Prokuratora Rejonowego można jedynie w sposób dorozumiany przyjąć, że M. K. miała obowiązek wykonać polecenie przygotowania stanowiska przed 12 maja 2017 roku, tak aby można było przekazać to stanowisko wraz z wnioskiem o pomoc prawną do Prokuratury Okręgowej w J. Odnosząc się natomiast do argumentacji skarżącego, iż wskutek nieprawidłowo poczynionych ustaleń w zakresie terminu wykonania polecenia sąd I instancji wysnuł wadliwy wniosek, że obwiniona mogła nie wykonać polecenia, wskazać należy, że takie twierdzenie nie znajduje potwierdzenia w treści uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia. Lektura pisemnych motywów rozstrzygnięcia nie wskazuje bowiem, iż na tej podstawie i w zaprezentowany przez skarżącego sposób sąd a quo ustalił brak znamion deliktu dyscyplinarnego.

Na uwzględnienie nie zasługiwał również podnoszony przez skarżącego zarzut zaniechania przez sąd I instancji oceny zachowania prokurator M. K. jako

nieumyślnego przewinienia dyscyplinarnego. Wbrew twierdzeniom zawartym w odwołaniu sąd meriti dokonał analizy przebiegu zachowania obwinionej w tym zakresie i prawidłowo ustalił, że nie było ono intencjonalne, słusznie wskazując, że obwiniona zapomniała o konieczności wykonania polecenia, dopuszczając się tym samym czynu nieumyślnie. Trafnie przy tym wskazano w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, że niewykonanie przez prokurator zleconej do realizacji czynności nie wynikało z jej umyślnego działania, celowego ignorowania polecenia przełożonego, konfliktu czy też lekceważącej postawy wobec niego. W ocenie Sądu Najwyższego sąd I instancji prawidłowo rozważył zatem kwestię nieumyślności, a w pisemnych motywach rozstrzygnięcia zawarł stosowne uwagi w tym zakresie. Nie sposób zatem twierdzić, jak wskazał autor odwołania, że sąd I instancji dopuścił się w tym zakresie błędu w ustaleniach faktycznych o takim znaczeniu, który miał wpływ na treść orzeczenia.

Odnosząc się do twierdzeń skarżącego odnośnie do zakresu czynności zleconych M. K. wskazać należy, iż polecenie Prokuratora Rejonowego w Z. dotyczyło jedynie ustosunkowania się do zarzutów podniesionych w trzech apelacjach obrońców, będących przedmiotem rozpraw odwoławczych wyznaczonych przed Sądem Okręgowym w J. oraz braku konieczności udziału w tych rozprawach prokuratorów - referentów. Słusznie zatem przyjął sąd meriti, że nieuzasadnione jest rozszerzenie odpowiedzialności obwinionej o obowiązek przekazania tego stanowiska wraz z aktami do Prokuratury Okręgowej w J., czy też dopilnowania zapewnienie udziału prokuratora na rozprawach odwoławczych. Treść polecenia wskazuje w sposób niebudzący wątpliwości, iż obwiniona odpowiadała jedynie za niesporządzenie przed 12 maja 2017 roku stanowiska co do wywiedzionych środków odwoławczych oraz co do braku konieczności udziału w rozprawach prokuratorów referentów (autorów aktów oskarżenia), natomiast nie sposób przypisać jej odpowiedzialność za brak przygotowania nowego wniosku o pomoc prawną do Prokuratury Okręgowej w J. Obowiązek przygotowania takiego wniosku z całą pewnością nie wynikał z pisemnego polecenia przełożonego prokuratora, przy czym sam fakt, iż obwiniona taki wniosek mogła sporządzić i przedstawić do podpisu nie pozwala na uznanie, że otrzymała takie polecenie. Z tego powodu całkowicie irrelevantne dla oceny zachowania obwinionej są

argumenty skarżącego odnoszące się do treści §§ 39 i 48 ust. 1 pkt 3 Regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury.

W ocenie Sadu Najwyższego w pełni trafne są nadto spostrzeżenia sądu I instancji o niedomaganiach organizacyjnych w Prokuraturze Rejonowej w Z., które - w równie dużym stopniu co niewykonanie polecenia przez obwinioną - przyczyniły się do nieponowienia wniosku o udzielenie pomocy prawnej i absencji oskarżyciela publicznego na trzech rozprawach odwoławczych, co uniemożliwiło skuteczne przeprowadzenie postępowań w sprawach o sygn. akt VI Ka [...], VI Ka [X.] i VI Ka [Y.]. Jak wynika bowiem z pisma wizytatora z 14 czerwca 2017 r. Prokurator Rejonowy w Z. nie wystąpił z uzupełnionym wnioskiem o pomoc prawną i nie nadesłał ponownie akt podręcznych spraw dotyczących wokandy wyznaczonej na 12 maja 2017 r. Zaznaczenia wymaga nadto, iż to przełożony obwinionej nie zapewnił właściwej organizacji pracy poprzez wdrożenie obowiązku przypominania prokuratorom przez odpowiedzialnego za przygotowywanie wokand pracownika sekretariatu o wyznaczonym terminie wokandy odwoławczej, do czego obowiązany był na podstawie § 56 ust. 1 Regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury. Czynności naprawcze w tym zakresie podjęto natomiast dopiero po zaistniałym zdarzeniu, tj. 30 maja 2017 r. Podkreślić również należy, że Prokurator Rejonowy w Z. nie nadzorował w żaden sposób wykonania wydanego polecenia, choćby poprzez ujęcie tej sprawy w stosownym terminarzu. Nie wydał także polecenia przygotowania do ponownego przesłania do Prokuratury Okręgowej w J. akt poszczególnych spraw, wraz z wnioskiem o pomoc prawną.

Wskazać również trzeba, na co słusznie zwracała uwagę obwiniona, że jej błąd był wynikiem dużej ilości obowiązków służbowych oraz przejęcia w dniu 5 kwietnia 2017 r. referatu śledczego po innym prokuratorze. Na trudną sytuację kadrową Prokuratury Rejonowej w Z. wskazywali również przesłuchani w charakterze świadków prokurator A. B. (pełniący funkcję Prokuratora Rejonowego) oraz prokurator M.G. (będący Prokuratorem Okręgowym w J.).

Zważając na całokształt zaistniałych w niniejszej sprawie okoliczności nie sposób zatem przyjąć, iż obwiniona prokurator M. K. była jedyną osobą

odpowiedzialną za brak udziału prokuratora w rozprawach odwoławczych przed Sądem Okręgowym w J. w dniu 12 maja 2017 r. Nie sposób zatem uznać, że wskazany wyżej skutek w całości obciąża obwinioną, rodząc po jej stronie odpowiedzialność dyscyplinarną.

Wbrew lakonicznemu i niepopartemu jakąkolwiek argumentacją twierdzeniu Rzecznika Dyscyplinarnego nie sposób także uznać, iż zachowanie obwinionej doprowadziło do istotnego narażenia interesu stron czy też naruszenia prawa do rozpoznania spraw bez nieuzasadnionej zwłoki. Zbyt daleko idącym jest bowiem twierdzenie, iż odroczenie rozprawy odwoławczej o miesiąc bądź o trzy miesiące wywołało negatywne skutki, które godziły w interesy uczestników postępowań prowadzonych pod sygn. akt VI Ka [...], VI Ka [X.] i VI Ka [Y.]. Powyższe rozprawy odwoławcze co prawda nie odbyły się w wyznaczonym dniu, tj. 12 maja 2017 roku, jednakże zostały rozpoznane w terminie, który nie sposób uznać za naruszający prawo do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie. Dwie z powyższych spraw odbyły się bowiem już w czerwcu 2017 r., a w jedna w sierpniu 2017 r. W kontekście oceny zachowania obwinionej jako realizującego znamiona „rażącego” naruszenia prawa podkreślenia raz jeszcze wymaga, iż do rażącej obrazy przepisów dojdzie nie tylko wówczas, gdy zostanie wyrządzona szkoda, ale także wtedy, gdy w związku z naruszeniem prawa powstanie stan zagrożenia naruszenia praw i interesów stron (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 8 maja 2007 r., SNO 23/07, Lex nr 471851). W niniejszej natomiast sprawie nie tyle nie doszło do zmaterializowania się niebezpieczeństwa dla jakiegokolwiek interesu prawnego, co nawet nie powstało zagrożenie narażenia na taki skutek.

Resumując przedstawione rozważania podkreślić jeszcze raz należy, że oczywiste naruszenie przepisu art. 7 § 2 ustawy Prawo o prokuraturze, nie mające równocześnie charakteru rażącego, nie może stanowić podstawy pozwalającej na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności dyscyplinarnej. Z tego względu, uznając wywiedzione odwołanie za niezasadne, Sąd Najwyższy utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym.

O kosztach postępowania dyscyplinarnego za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie art. 166 ustawy Prawo o prokuraturze, obciążając nimi Skarb Państwa.

a.s.